

Mirosław Ponczek

Na marginesie książki Nino Lo Bello : glossa historyczno-sporotwa

Idō - Ruch dla Kultury : rocznik naukowy : [filozofia, nauka, tradycje wschodu,
kultura, zdrowie, edukacja] 4, 397-398

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Naukowi turyści – po prawej dr hab., prof. AWF M. Ponczek. Hol Uniwersytetu Komeńskiego w Bratysławie.
Fot. M. Obodyński



MIROSLAW PONCZEK
AWF Katowice

Na marginesie książki Nino Lo Bello – glossa historyczno-sportowa / On a margin the book by Nino Lo Bello – sport and historical glossa

Nino Lo Bello, *Watykan bez tajemnic i ciekawoski o papieżach* [Vatican with no secret and some curiosities about popes. The treasure box of anecdotes]. Przekład Martyna Kulikowska, Wydawnictwo Księży Werbistów, Warszawa, 1999, ss.176.

W Sosnowcu, w księgarni taniej książki (w podziemnym pasażu odnowionego na 100-lecie miasta, Dworca Głównego) kupiłem ciekawą książkę Nino Lo Bello. Jest ona interesującym przyczynkiem do dziejów papiestwa, również w relacji do szeroko pojmowanej historii kultury fizycznej. Czytelnik, wertując stronicę tego opracowania, zauważa pośród wielu innych kwestii, unikalne informacje o zainteresowaniach sportowych papieży¹.

Bez wątpienia, w prezentowanej książce Nino Lo Bello, na czoło usportowionych papieży wybija się – Jan Paweł II. Nino Lo Bello pisze, że nasz wielki rodak „(...) był pierwszym papieżem jeżdżącym na nartach, uprawiającym wspinaczkę górską i pływającym kajakiem (...)”.

Włoski autor zauważa, że Jan Paweł II cierpi na dolegliwości kręgosłupa. Dzięki pływaniu, które stanowi specjalną terapią na tę chorobę Biskupa Rzymu, osiąga równowagę cielesną, „(...) dając sobie porządną szkołę w czasie pływania (głównie na plecach)”

Dziwić może nieuwzględnienie w sportowych zainteresowaniach Piusa XI, który w encyklice *Divini illius Magistrii* (czyli „O chrześcijańskim wychowaniu młodzieży”) z 1929 r., jako pierwszy z papieży, użył pojęcia kultury fizycznej².

O tym, że Leon XIII interesował się aktywnym wypoczynkiem po pracy, a Pius X rozmawiał z Pierem de Coubertinem o Letnich Igrzyskach Olimpijskich, wiemy z innych opracowań³.

¹ Pisałem o nich przy okazji opublikowania artykułu *Ewolucja w poglądach i praktyce Kościoła katolickiego wobec problemów kultury fizycznej* [w:] *Prace Naukowe WSP w Częstochowie*. Seria: Kultura Fizyczna, z 2. IV. 2001, s 41–57.

² Pius XI (Achille Ratti), był w młodości znanym we Włoszech alpinistą. Zob.: dodatkowo: M. Ponczek, *Uniwersalne znaczenie encykliki papieskiej „Divini illius Magistrii” dla rozwoju kultury fizycznej polskiej młodzieży katolickiej w II Rzeczypospolitej* [w:] *Wiara a sport*, red. Z. Dziubiński, Warszawa 1999, s. 55–64; *Stosunek Kościoła katolickiego do kultury fizycznej w skali powszechnej i polskiej (do 1999 roku)*, „Zeszyty Metodyczno-Naukowe” 11. AWF, Katowice 2001, s. 47–65.

³ Zob.: K. Zuchora (1993), *Edukacja olimpijska w szkole. Najwyższa wartość*, „Kultura Fizyczna”, nr 3–4, s. 24 i M. Ponczek, *Ewolucja w poglądach i praktyce Kościoła katolickiego wobec problemów kultury fizycznej...*, s. 47–48.

Nino Lo Bello wspomina w swym historycznym szkicu, że zagorzałym miłośnikiem sportu, m.in. bilarda, był Pius IX (1846–1878). Miał on zlecić, aby w Watykanie zainstalowano dwa stoły bilardowe (jeden w Rzymie, jeden w Castel Gandolfo).

Jan Paweł II bardzo lubi swoją letnią rezydencję, Castel Gandolfo. Tam regularnie pływa w basenie. Często, kiedy papież był bardziej sprawny fizycznie, wyruszał stamtąd w ulubione przez siebie góry. Jan Paweł II kocha bowiem sport i turystykę, czemu niejednokrotnie dawał liczne przykłady. Przypomnijmy tutaj chociażby sportową enuncjację Biskupa Rzymu podczas ceremonii otwarcia Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej – Italia 1990, w której zauważył m.in., że Kościół nie może pozostawić obojętny wobec tego zjawiska sportowego, jako wspólnej rozrywki i lojalnej walki sportowej, opartej na uczciwym współzawodnictwie, wolnym od ulegania indywidualizmowi oraz przemocy.

Na temat roli turystyki we współczesnym świecie Jan Paweł II wypowiedział się z okazji XXII Światowego Dnia Turystyki. Ojciec Święty wydał wtedy specjalne orędzie „Turystyka w służbie dialogu między cywilizacjami”⁴.

Autor tego artykułu nie ukrywa, że relacja Jana Pawła II do kultury fizycznej stanowiła i stanowić będzie nadal przedmiot jego inspiracji i zainteresowań badawczych. S. Stolarczyk w 1991 r. napisał interesującą książkę, poświęconą sportowemu oraz turystycznemu hobby Jana Pawła II. Nie ostatnie to opracowanie na temat społecznego nauczania Jana Pawła II w dziedzinie szeroko rozumianej kultury fizycznej. Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne z Radomia, opublikowało niedawno unikalne wręcz dzieło, dotyczące doktryny społecznej Ojca Świętego⁵.

Miejmy nadzieję, że to właśnie opracowanie z naukowego punktu widzenia, uzupełni to, czego jeszcze nie zdążył napisać autor włoski Nino Lo Bello, wzbudziwszy swym opracowaniem zainteresowanie kół kościelnych.

Polecam więc książkę Nino Lo Bello, zwyktemu czytelnikowi, także historykom, przede wszystkim historykom Kościoła i kultury fizycznej, studentom historii oraz AWF, jak również dziennikarzom i kibicom sportowym.

⁴ Zob.: „L'Osservatore Romano”, Rok XXII, nr 9 (236), 2001, s. 4–5 oraz M. Ponczek (2000), *Aktywność działania w turystyce w świetle najnowszych dokumentów Episkopatu Polski i wybranych encyklik oraz innych enuncjacji papieskich (do 2001 roku)* [w:] Dziubiński Z. [red.], *Antropologia sportu*, Warszawa, s. 401–402.

⁵ A. Zwoliński [red.], *Nauczanie społeczne Jana Pawła II*, PWN, Radom.